

Wpisany przez Administrator
środa, 12 kwietnia 2017 12:27

O sprawie tej miałem już okazję krótko wspomnieć. Rzecz to bowiem dość ciekawa z historycznego punktu widzenia, a jeszcze bardziej jej kulisy. Istniał tylko jeden dokument potwierdzający odbiór owej tytułowej pożyczki, podpisany przez Lenina i będący w posiadaniu właściciela majątku w Rabie Wyżnej – Kazimierza Głowińskiego. Sam posiadacz tegoż dokumentu poniósł śmierć w wypadku, który miał miejsce w jego własnym tartaku w 1942 roku i według słów jego najmłodszego syna, Antoniego Głowińskiego, nigdy nie został odnaleziony. Za to w sprawie orientowali się niemal wszyscy domownicy rabińskiego dworu, łącznie ze służbą. Ponieważ historia ta jest już nieco „zakurzona”, postaram się nieco ją odświeżyć.





Wpisany przez Administrator
środa, 12 kwietnia 2017 12:27

